Ewangelia Jana

Rozdział 2

**1**. A trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam matka Jezusa. **2**. Zaproszono na to wesele także Jezusa i jego uczniów. **3**. A gdy zabrakło wina, matka Jezusa powiedziała do niego: Nie mają wina. **4**. Jezus jej odpowiedział: Co ja mam z tobą, kobieto? Jeszcze nie nadeszła moja godzina. **5**. Jego matka powiedziała do sług: Zróbcie wszystko, co wam powie. **6**. A było tam sześć stągwi kamiennych, postawionych według żydowskiego *zwyczaju* oczyszczenia, mieszczących każda dwa albo trzy wiadra. **7**. Jezus im powiedział: Napełnijcie te stągwie wodą. I napełnili je aż po brzegi. **8**. Wtedy powiedział do nich: Zaczerpnijcie teraz i zanieście przełożonemu wesela. I zanieśli. **9**. A gdy przełożony wesela skosztował wody, która stała się winem (a nie wiedział, skąd pochodziło, lecz słudzy, którzy zaczerpnęli wody, wiedzieli), zawołał oblubieńca. **10**. I powiedział do niego: Każdy człowiek najpierw podaje dobre wino, a gdy sobie podpiją, wtedy gorsze. *A* ty dobre wino zachowałeś aż do tej pory. **11**. Taki początek cudów uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej i objawił swoją chwałę, i uwierzyli w niego jego uczniowie. **12**. Potem on, jego matka, jego bracia i jego uczniowie poszli do Kafarnaum i mieszkali tam kilka dni. **13**. A ponieważ zbliżała się Pascha żydowska, Jezus poszedł do Jerozolimy. **14**. I zastał w świątyni sprzedających woły, owce i gołębie oraz tych, którzy siedzieli i wymieniali pieniądze. **15**. A zrobiwszy bicz z powrozków, wypędził wszystkich ze świątyni, także owce i woły, rozsypał pieniądze wymieniających i poprzewracał stoły. **16**. A do sprzedających gołębie powiedział: Wynieście to stąd, a nie róbcie z domu mego Ojca domu kupieckiego. **17**. I przypomnieli sobie jego uczniowie, że jest napisane: Gorliwość o twój dom zżarła mnie. **18**. Wtedy Żydzi zapytali: Jaki nam znak pokażesz, skoro to czynisz? **19**. Odpowiedział im Jezus: Zburzcie tę świątynię, a w trzy dni ją wzniosę. **20**. Wtedy Żydzi powiedzieli: Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a ty ją w trzy dni wzniesiesz? **21**. Ale on mówił o świątyni swego ciała. **22**. Gdy więc zmartwychwstał, jego uczniowie przypomnieli sobie, że im to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wypowiedział Jezus. **23**. A gdy był w Jerozolimie podczas Paschy w święto, wielu uwierzyło w jego imię, widząc cuda, które czynił. **24**. Ale Jezus nie powierzał im samego siebie, bo on znał wszystkich; **25**. I nie potrzebował, aby *mu* ktoś dawał świadectwo o człowieku. On bowiem wiedział, co było w człowieku.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA   
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).   
eBible.org   
Polish — Polski